

Sygn. akt I UK 337/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania D. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Ostrowie

Wielopolskim o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2016 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt III AUa 708/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r. oddalił apelację ubezpieczonej D. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu z dnia 22 kwietnia 2014 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Ostrowie Wielkopolskim z dnia 9 grudnia 2013 r., stwierdzającej, że dla ubezpieczonej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek J. Ś., prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą F., od dnia 22 lipca 2013 r. stanowi kwota 1.600 zł, ponieważ ustalenie przez strony w umowie o pracę wynagrodzenia w wysokości 8.000 zł służyło jedynie obejściu ustawy i uzyskaniu prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w wysokości nienależnej.

W wyrokach sądów *meriti* przyjęto, że umowa o pracę zawarta pomiędzy ubezpieczoną a zainteresowanym J. Ś. w zakresie postanowienia ustalającego wynagrodzenie za pracę w kwocie 8.000 zł jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. Ponadto Sąd Apelacyjny wskazał, że o sprzeczności zawartej umowy o pracę z zasadami współżycia społecznego świadczy instrumentalne wykorzystanie jej postanowień dotyczących wysokości wynagrodzenia w celu osiągnięcia wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego antycypowanych w momencie zawierania umowy. Po pierwsze, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd pierwszej instancji, wynagrodzenie przewidziane w umowie było nieadekwatnie wysokie w stosunku do wynagrodzeń wszystkich pozostałych pracowników, którzy uzyskiwali wynagrodzenie minimalne, a także do wykształcenia i kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej, wąskiego zakresu rzeczywiście wykonywanych przez nią obowiązków oraz kondycji finansowej pracodawcy. Po drugie, bliskość czasowa między powzięciem przez ubezpieczoną wiedzy co do zajścia w ciążę a zawarciem umowy dobitnie ujawnia rzeczywistą motywację stron kształtujących postanowienia umowy o pracę. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenie wynagrodzenia w kwocie 8.000 zł, które rzekomo miało być wyrazem uznania dla ubezpieczonej za jej osobisty wkład w rozwój firmy, w rzeczywistości z założenia miało służyć umożliwieniu ubezpieczonej korzystania z wysokich wielomiesięcznych świadczeń ubezpieczeniowych związanych z ciążą i macierzyństwem, co jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w szczególności z zasadami uczciwości i solidarności ogółu ubezpieczonych. Ta część czynności prawnej jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie dotknięta sankcją nieważności bezwzględnej z art. 58 § 2 i 3 k.c. W rezultacie organ rentowy na podstawie art. 41 ust. 13 w związku z art. 68 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm., dalej jako ustawa systemowa), mógł samodzielnie ustalić ten parametr stosunku ubezpieczeniowego samodzielnie, a jego ustalenie na poziomie wynagrodzenia minimalnego, nie odbiega istotnie od wzorca godziwego wynagrodzenia pracownika o kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym ubezpieczonej, podejmującego po raz pierwszy w życiu pracę na stanowisku

specjalisty ds. reklamy w zakładzie pracy, w którym średnie wynagrodzenie pracowników oscyluje w okolicach wynagrodzenia minimalnego.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiodła ubezpieczona D. M.. Zaskarżając wyrok w całości, wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego tj.: 1) art 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez jego błędną wykładnię i całkowite zakwestionowanie przysługującej stronom umowy o pracę swobody w kształtowaniu treści łączących ich stosunków prawnych, ich autonomii, realizowanej w warunkach nienaruszających zasad współżycia społecznego, tj. zasady uczciwości i solidarności ubezpieczonych, 2) art. 29 § 1 pkt 3 k.p., art. 78 k.p. i art. 13 k.p. w związku z art. 58 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię, 3) art. 6 ust. 1 i art. 18 ust. 1 w związku z art. 20 ust. 1 i art. 4 pkt 9 ustawy systemowej przez jego niewłaściwe niezastosowanie, 4) art. 385 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. w związku z art. 83 ust. 2 i art. 83 ust. 1 pkt 3 i art. 86 ust. 2 w związku z art. 68 pkt 1 lit. c ustawy systemowej przez przekroczenie granic kontroli zgłoszenia do ubezpieczenia i sposobu jej przeprowadzenia, 5) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i jedynie blankietowe określenie, że Sąd drugiej instancji przyjmuje za własny ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny oraz co do zasady podziela jego argumentację, w sytuacji, w której uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest w znakomitej części odmienne od treści uzasadnienia Sądu pierwszej instancji, co prowadzi do niemożności odtworzenia podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia, sposobu wykładni norm prawnych zastosowanych przez Sąd drugiej instancji oraz toku rozumowania przeprowadzonego w ramach subsumpcji; przez jedynie ogólne wskazanie, że organ rentowy prawidłowo ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, 6) art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. przez brak wyczerpującego rozpoznania zarzutów apelacji, w szczególności wskutek błędnego uznania, że w wymierzaniu składki na ubezpieczenia społeczne

dopuszczalne jest pominięcie art. 29 § 1 pkt 3 k.p. i art. 78 k.p. oraz nieuwzględnienie art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 58 § 3 k.c.

Za przyjęciem skargi kasacyjnej do rozpoznania przemawia występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych, sprawdzających się do pytań:

1) czy ograniczony jest zakres swobody dla Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy wykonywaniu określonego w art. 68 pkt 1 lit. c ustawy systemowej uprawnienia do wymierzania i pobierania składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, Fundusz P., Fundusz G., czy też zakres ten ulega ograniczeniu?

2) czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma dokonywać ustaleń w zakresie wymierzania i pobierania w/w składek w oparciu o przesłanki konkretnego przypadku, czy stosować zunifikowane kryteria ocenne?

Zdaniem skarżącej istnieje też potrzeba dokonania wykładni art. 68 pkt 1 lit. c ustawy systemowej w sytuacji, w której brak ustawowych przesłanek w zakresie zasad ustalania przez ZUS w/w składek. Skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona ze względu na fakt, że Sąd Apelacyjny dopuścił się naruszenia art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 58 § 1 i 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez całkowite zakwestionowanie przysługującej stronom swobody kształtowania treści łączących ich stosunków prawnych, nieuwzględnienie przewidzianej dla nich przez ustawodawcę autonomii, realizowanej w warunkach nienaruszających zasad współżycia społecznego, tj. zasady uczciwości i solidarności ogółu ubezpieczonych oraz naruszenie art. 29 § 1 pkt 3 k.p. art. 78 k.p. w związku z art. 13 k.p. oraz art. 58 § 1 k.c. przez ich błędną wykładnię i pozbawienie skarżącej ochrony przewidzianej dla pracownika w prawie pracy.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance: występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.). Taka sytuacja wymaga na wstępie uwagi o charakterze porządkującym. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się bowiem, że jednoczesne uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania występującymi w sprawie wątpliwościami prawnymi (zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów) generalnie wyklucza możliwość oczywistej zasadności skargi, a można wręcz stwierdzić, że jest błędem logicznym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, LEX nr 1430990; z dnia 20 marca 2014 r., I CSK 343/13, LEX nr 1523355; z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, LEX nr 1770903).

Dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Zagadnieniem prawnym jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Ponadto, istotnym zagadnieniem prawnym w rozmiennieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. W konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie

prawne (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Tymczasem przedstawione w skardze zagadnienia były już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Co do zasady bowiem w orzecznictwie uznane jest prawo organu rentowego do kontroli wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 26/07, LEX nr 1402647; z dnia 19 września 2007 r., III UK 30/07, LEX nr 896060). Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, podkreślił, że alimentacyjny charakter świadczeń z ubezpieczeń społecznych oraz zasada solidaryzmu wymagają, ażeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, aby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych. Dlatego też ustalenie zbyt wysokiego wynagrodzenia za pracę może być, w konkretnych okolicznościach, uznane za nieważne, jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia

społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu nieuzasadnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Godziwość wynagrodzenia będąca jedną z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.), w prawie ubezpieczeń społecznych zyskuje dodatkową wartość, na gruncie systemu ubezpieczeń istnieje bowiem silna potrzeba działania w granicach prawa wyznaczonych przez wymagający ochrony interes publiczny oraz zasadę solidarności ubezpieczonych. Godziwość wynagrodzenia odnosi się tu nie tylko do potrzeb pracownika, ale również do świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy może odpowiadać swobodzie wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych przypisuje się, w konkretnych okolicznościach, zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Chodzi też o to, aby wynagrodzenie rażąco nie przewyższało wkładu pracy, a składka nie przekładała się na świadczenie co do wysokości nienależne.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05 (OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191), Sąd Najwyższy stwierdził, że nie do przyjęcia jest pogląd, że ubezpieczony „przychodzi” do ubezpieczenia z kwotą wynagrodzenia ustaloną w drodze umowy lub przepisów płacowych, które - jako podstawa wymiaru składki - nie może być weryfikowane w inny sposób, jak tylko wynikający z przepisów ustaw ubezpieczeniowych. Umowa o pracę wywołuje skutek nie tylko bezpośredni, ustalający wzajemne stosunki między pracownikiem i pracodawcą, lecz także dalszy, gdyż umówione wynagrodzenie za pracę kształtuje również stosunek ubezpieczenia społecznego; określa wysokość składki ubezpieczeniowej i w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń na odpowiednim do niej poziomie. Choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń na ubezpieczenie, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 r., I UK 220/12, LEX nr 1675400).

Odnosnie do przesłanki przedsądu z art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. tj. potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów należy wskazać, że pod tą przesłanką przedsądu skarżąca *de facto* ujawnia ten sam problem co w przesłance istnienia zagadnienia prawnego, który jak wskazano wyżej został już rozstrzygnięty w orzecznictwie.

Natomiast mające przemawiać za oczywistym uzasadnieniem skargi (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c.) naruszenie wskazanych przez skarżącą przepisów nie jest oczywiste. Ocena czy strony umowy o pracę korzystają z przyznanej im autonomii i uprzywilejowania płacowego pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, zależy od okoliczności każdego konkretnego wypadku, ponieważ w zależności od ustalonych w sprawie okoliczności takiemu działaniu można w konkretnej sprawie przypisać zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Tymczasem wyjaśnienie wymienionych w skardze okoliczności wymagałoby kolejnej (ponownej) weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się na ogół i co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398<sup>3</sup> § 3 i art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale II UZP 2/05, w prawie pracy obowiązuje zasada swobodnego kształtowania postanowień umownych, lecz nie jest też sporne, że wolność kontraktowa realizuje się tylko w takim zakresie, w jakim przewiduje to obowiązujące prawo. Jakkolwiek z punktu widzenia art. 18 § 1 k.p., umówienie się o wyższe od najniższego wynagrodzenie jest dopuszczalne, gdyż semiimperatywne normy prawa pracy swobodę tę ograniczają tylko co do minimum świadczeń należnych pracownikowi w ramach stosunku pracy, to należy pamiętać, że autonomia stron umowy w kształtowaniu jej postanowień podlega ochronie jedynie w ramach wartości uznawanych i realizowanych przez system prawa, a strony obowiązuje nie tylko respektowanie własnego interesu jednostkowego, lecz także wzgląd na interes publiczny. Najdobitniej wyraża to art. 353<sup>1</sup> k.c., który ma odpowiednie zastosowanie do stosunku pracy, zarówno wobec braku uregulowania normowanej nim instytucji w prawie pracy, jak też niesprzeczności z zasadami prawa pracy (por. art. 300 k.p.) zawartego w nim

wymagania, by treść stosunku pracy lub jego cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) tego stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Z kolei odpowiednie zastosowanie art. 58 k.c. pozwala na uściślenie, że postanowienia umowy o pracę sprzeczne z ustawą albo mające na celu jej obejście są nieważne, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a sprzeczne z zasadami współżycia społecznego - nieważne bezwzględnie.

W tym kontekście w orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym bezprawnych czynności prawnych prawa pracy występują liczne odwołania do sankcji z art. 58 k.c. (por. np. wyrok z dnia 22 stycznia 2004 r., I PK 203/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 386; wyrok z dnia 28 marca 2002 r., I PKN 32/01, OSNP 2004 nr 5, poz. 85 z glosą aprobowującą W. Cajsela, OSP 2004 nr 11, poz. 148; wyrok z dnia 23 września 1998 r., II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999 nr 19 poz. 627, czy wyrok z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527). Dowodzi to, że dopuszczalność oceniania ważności treści umów o pracę według reguł prawa cywilnego, na podstawie art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p., nie jest w judykaturze kwestionowana. Oczywiście, stwierdzając nieważność postanowień umownych, organ stosujący prawo uchyla się tylko od związania nimi, nie ingerując w treść umowy o pracę i nie zastępując stron stosunku pracy w kształtowaniu pracowniczych uprawnień płacowych (por. wyroki z dnia 8 czerwca 1999 r., I PKN 96/99, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 615; z dnia 19 lutego 1970 r., II PR 604/69, OSNCP 1971 nr 5, poz. 84; z dnia 15 października 1975 r., I PR 109/75, OSNCP 1976 nr 6, poz. 145 z aprobowującą glosą M. Seweryńskiego, Nowe Prawo 1977 nr 5, s. 779 i orzeczenie z dnia 9 lutego 1962 r., 1 CR 139/61, OSNCP 1963 nr 3, poz. 67).

Sięgając właśnie do sankcji nieważności czynności prawnej sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, Sąd Najwyższy wyłożył także treść art. 13 k.p., dotyczącego prawa pracownika do godziwego wynagrodzenia za pracę (por. wyrok z dnia 7 sierpnia 2001 r., I PKN 563/00, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 90 z aprobowującymi glosami B. Cudowskiego, OSP 2002 nr 1, s. 35, Z. Niedbały, OSP 2002 nr 1, s. 37 i Z. Hajna, PiZS 2002 nr 6, s. 39). Ponadto, godziwość wynagrodzenia – jako jedna z zasad prawa pracy (art. 13 k.p.) - zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny; w prawie ubezpieczeń społecznych istnieje bowiem znacznie

mocniejsza niż w prawie pracy bariera działania w ramach prawa, oparta na wymagającym ochronę interesu publicznego i zasadzie solidarności ubezpieczonych. Względność zasady godziwości wynagrodzenia, wyrażająca się koniecznością odniesienia się nie tylko do potrzeb pracownika, ale także świadomości społecznej oraz ogólnej sytuacji ekonomicznej i społecznej, nie powinna zresztą budzić wątpliwości. W związku z tym nadmiernemu uprzywilejowaniu płacowemu pracownika, które w prawie pracy mieściłoby się w ramach art. 353<sup>1</sup> k.c., w prawie ubezpieczeń społecznych, w którym pierwiastek publiczny zaznacza się bardzo wyraźnie, można przypisać - w okolicznościach każdego konkretnego wypadku - zamiar nadużycia świadczeń przysługujących z tego ubezpieczenia. Należy bowiem pamiętać, że alimentacyjny charakter tych świadczeń oraz zasada solidaryzmu wymagają, żeby płaca - stanowiąca jednocześnie podstawę wymiaru składki - nie była ustalana ponad granicę płacy słusznej, sprawiedliwej i zapewniającej godziwe utrzymanie oraz żeby rażąco nie przewyższała wkładu pracy, a w konsekwencji, żeby składka nie przekładała się na świadczenie w kwocie nienależnej. Jest tak również dlatego, że choć przepisy prawa ubezpieczeń społecznych w swej warstwie literalnej odnoszą wysokość składek do wypłaconego wynagrodzenia, to w rzeczywistości odwołują się do takiego przełożenia pracy i uzyskanego za nią wynagrodzenia na składkę, które pozostaje w harmonii z poczuciem sprawiedliwości w korzystaniu ze świadczeń z ubezpieczenia, udzielanych z zasobów ogólnospołecznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.